

Audycja Nr 208 „Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię”, 23 lutego 2019.

W audycji „Wczoraj Dziś i NaWieki”, witają naszych słuchaczy Ireneusz Kołacz, Tadeusz Żurek i Przemysław Merski. Jako badacze Pisma Świętego, dzisiaj chcieliśmy się podzielić z wami Drodzy słuchacze w małym skrócie tym, co Pismo Święte dowodzi; że wszechświat miał początek a potem był dalej rozszerzany według słów rozpoczynających Biblię. Czytamy od pierwszych słów Starego Testamentu, że: „*Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię*”. Księga Rodzaju 1:1

Niebo i ziemia – jest biblijnym określeniem wszechświata. - „*Na początku*”, to znaczy w okresie odległej nieokreślonej przeszłości, co nie koliduje z wyliczeniami naukowców, że nasza ziemia liczy około 4,5 miliarda lat. Jest to wynikiem i małą częścią wraz z naszym układem słonecznym całego wszechświata, który zaczął się od tak zwanego; „*Wielkiego Wybuchu*”. To znaczy sięga czasu, który fizycy mogą matematycznie obliczyć, i to jest moment, kiedy uważają, że wszechświat wielką siłą i prędkością zaczął się rozszerzać. – Bóg, – imię Najwyższej Istoty, tłumaczone z j, hebrajskiego, na: „*Mocny*” i „*Potężny*”. – Jest to wszechmocna siła, Która stwarzała z rzeczy nie widzialnych, cały wszechświat. „*Przez wiarę poznajemy, że słowem Boga wszechświat został tak stworzony, iż to, co widzimy, z niewidzialnych rzeczy powstało.*” List do Hebrajczyków 11:3

Ten pierwszy werset jest ogólnym wprowadzeniem do natchnionego tomu, który ogłasza wielką i ważną prawdę, że wszystko ma początek; że nic w całej rozległej naturze nie istniało od wieczności, (prócz BOGA) i nie powstało przez przypadek lub przez umiejętność jakiegokolwiek innego czynnika; ale że cały wszechświat został stworzony przez twórczą moc Boga. - Po tym wstępie narracja ogranicza się do ziemi. Dla Hebrajczyków była to nasza jedna planeta i otaczająca ją atmosfera, w której widzieli słońce, księżyc i gwiazdy. Ale jest to jedna z bardziej ludzkich cech języka Pisma Świętego (Biblii), która została napisana przez ludzi, których wiedza była zgodna z ich czasami. Współcześnie ze stworzeniem ziemi powołano do istnienia, nie tylko nasz układ słoneczny, ale i gwiazdny wszechświat, którego tworzymy tak małą część, ale naturalnie w Biblii nasza uwaga jest ograniczona do tej historii, która dotyczy głównie nas samych. Jako rasy ludzkiej pochodzącej od Adama i Ewy.

Wszechświat, to przestrzeń i czas, oraz ich zawartość, do których zaliczane są planety, gwiazdy, galaktyki i wszystkie inne formy materii i energii. O ile wielkość przestrzenna całego Wszechświata jest wciąż nieznana, to możliwe jest zmierzenie obserwowalnego wszechświata. Najwcześniejsze modele naukowe wszechświata zostały opracowane przez starożytnych filozofów greckich i indyjskich, i były one geocentryczne, umieszczając Ziemię w centrum wszechświata. Przez wieki bardziej precyzyjne obserwacje astronomiczne doprowadziły Mikołaja Kopernika do opracowania heliocentrycznego modelu ze Słońcem w centrum naszego „Układu Słonecznego”. - Isaac Newton natomiast, rozwijając prawo powszechnej grawitacji, czyli przyciągania ziemskiego, między innymi zbudował na podstawie pracy Kopernika. - Galileo Galilei żyjący: (15 lutego 1564 do 8 stycznia 1642 r.) włoski astronom, matematyk, fizyk, filozof i profesor, dokonał pionierskich obserwacji natury o szerokim zastosowaniu podczas studiowania fizyki. On również zbudował teleskop i wykorzystał teorię kopernikańską, która wspiera układ słoneczny skupiony na słońcu. Galileusz napisał wiele książek na temat swoich poglądów, lecz został dwukrotnie oskarżony przez kościół o herezję. Wkład Galileo w nasze zrozumienie wszechświata, był przełomowy nie tylko w jego odkryciach, ale w metodach, które opracował, wykorzystując matematykę, aby je udowodnić. Galileo, odegrał ważną rolę w rewolucji naukowej i słusznie zasłużył sobie na miano „ojca współczesnej nauki.”

Dalsze udoskonalenia obserwacyjne doprowadziły do uświadomienia sobie, że Słońce jest jedną z setek miliardów gwiazd w Drodze Mlecznej, która jest jedną z co najmniej setek miliardów galaktyk we Wszechświecie. - Wiele gwiazd w naszej galaktyce ma planety. W największej skali galaktyki są rozmieszczone równomiernie i we wszystkich kierunkach, co oznacza, że Wszechświat nie ma ani krawędzi, ani środka. Odkrycia na początku XX wieku sugerują, że Wszechświat miał początek, a przestrzeń od tego czasu rozszerza się i obecnie wciąż rośnie. Astronomowie uważają, że cały kosmiczny materiał obecny - gwiazdy, planety, gazy międzygwiazdne itp. - kiedyś skondensowany był w "kuli" o małych wymiarach i nieskończonej gęstości. Następnie, podczas tak zwanego Wielkiego Wybuchu, ta piłka wychodzi z nicości.

W tym czasie wszechświat był niezmiernie gorący, jego temperatura wynosiła ponad sto bilionów stopni. Z powodu tej ogromnej temperatury nie było żadnej materii. Atomy i cząsteczki zostały rozbite przez ciepło, zanim jeszcze można je było uformować. Wypełnienie całej przestrzeni było bogatą cząstkową mieszaniną zawierającą w równych ilościach neutrony, rozpadające się na protony i elektrony. Teoria „*Big-Bang*”, czyli **Wielkiego Wybuchu** została **po raz pierwszy zasugerowana** przez Belgijskiego księdza Georges'a Lematre w 1927 roku, natomiast nazwa „*Big Bang*” powstała w latach 50-tych XX wieku. - Teoria Wielkiego Wybuchu wszechświata wywodzi się z ogólnej teorii względności Alberta Einsteina i idei, że wszechświat rozszerzył się z małego, gęstego gromadzenia energii zwanej osobliwością, bez żadnego huku, - po prostu ogromna ekspansja ekstremalnie skondensowanego materiału.

Materiał (to składniki określone przez fizykę) został skondensowany w niezwykle gorącej jednostce o zerowej objętości i nieskończonej gęstości zwanej **osobliwością**. W fizyce gęstość jest określana ilościowo przez podział masy na objętość, co oznacza, że równanie określające gęstość **osobliwości** dzieli się przez **zero**. Ponieważ cała przestrzeń i czas istniały w obrębie osobliwości, wobec czego, osobliwość nie istniała w przestrzeni lub czasie. Na pewno dla przeciętnego czytelnika ten wywód naukowy jest trudny do zrozumienia, ale Apostoł Paweł pisał: „*Przez wiarę poznajemy, że słowem Boga światy (czyli, wszechświat) tak zostały stworzone iż to, co widzimy, nie z widzianych rzeczy powstało.*” List do Hebrajczyków 11:3 BT. Wszechświat, który znamy, jest wynikiem tej osobliwości rozszerzającej się i ochładzającej. Ponieważ **osobliwość** nie znajdowała się w miejscu na płaszczyznach przestrzeni lub czasu, więc, nie ma centrum wszechświata; wszystko rozszerza się ze wszystkiego w równym tempie. Jeśli chodzi o pochodzenie osobliwości, a nawet to, co istniało wcześniej, naukowcy są tak samo zdezorientowani jak wszyscy inni. Przed Bożymi działaniami twórczymi wspomnianymi w tym pierwszym wersecie Ks., Rodzaju; „*Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię*”. Wszystko było wiecznością.

Czas jest mierzony przez obroty ciał niebieskich; ale przed stworzeniem tych ciał nie mogło być żadnego pomiaru trwania czasu, a w konsekwencji żadnego czasu; dlatego, wyraz; „**na początku**” musi koniecznie oznaczać początek czasu, który został stworzony przez **Boże twórcze działania**, ponieważ skutek następuje lub jest spowodowany przez przyczynę. **Jest to prosta rzeczowa deklaracja dotycząca pracy Boga, jako Stwórcy wszechświata**. - Na początku Bóg stworzył niebiosy i ziemię. - Naukowcy zgadzają się jak nigdy przedtem, że wszechświat ma swój start, czyli swój początek, zgodnie z tym jak mamy podane w Księdze Rodzaju 1:1. „*Na Początku stworzył Bóg niebo i ziemię.*” Jeśli Wszechświat miał swój początek, to ktoś musiał tym kierować, i musiał być realizowany plan. – Jeżeli więc był cel utworzenia wszechświata, to logicznym jego celem musiał być efekt, że porządek został utworzony z chaosu, na wskutek Bożej interwencji. - Żyjemy we wszechświecie, w którym jest

dobrze zorganizowana, **skomplikowana różnorodność**. Odbywa się przestrzeganie praw i wszystko dokładnie pasuje. Gdyby było tylko 2% różnicy w odległości pomiędzy Słońcem a ziemią, byłby koniec życia ludzkiego na ziemi. Gdyby siła przyciągania była zwiększona, gwiazdy rodziłyby się szybciej, gdyby została obniżona, gwiazdy by nigdy nie powstały. To jest **equilibrium**, czyli równomierność, która utrzymuje wszystko w harmonii. Dlatego widocznym jest, że żyjemy w precyzyjnie zaprojektowanym Wszechświecie.

Że Wszechświat został zaplanowany, o tym świadczy regularność planet. Droga Mleczna Galaktyki, podróżuje 500 tysięcy mil na godzinę, potrzeba 250 lat świetlnych żeby dokonała jeden obrót. Dla kontrastu nasza Ziemia okrąża słońce w 365 dni 5 godzin i 45.51 sekundy. Ta olbrzymia ziemia która waży 6 kwadrylionów kilogramów podróżuje w tym samym czasie rok za rokiem bez zmiany z tą samą dokładnością. Pan Bóg precyzyjnie kieruje wszechświatem, kieruje z precyzją zegara. **Porządek** jest pierwszym prawem we wszechświecie i teraz możemy zrozumieć, dlaczego wszechświat nie jest jeszcze ukończony, ale jest raczej kontynuowany, jako Kosmiczny Plan dla Wszechświata – po angielsku (Cosmic Blue Print) Ten plan kosmiczny wychodzi poza Plan Wieków, który liczy się od stworzenia Adama. Wygląda, że my jesteśmy na początku naszej wieczności, a gdy się zbliżamy do Pana Boga, to więcej tajemnic jest odkrywanych przed nami. Nieskończony Wszechświat sugeruje jakby wyzwanie dla Niebiańskiej Rodziny, której Pan Jezus był nasieniem: *„A jeźliście wy Chrystusowi, tedyście nasieniem Abrahamowem, a według obietnicy dziedzicami.”* List do Galatians.3:29. A obietnica dla Abrahama o nasieniu niebiańskim brzmiała: *„I wywiódł go (Abrahama) na dwór, i rzekł: Spójrz teraz ku niebu, a zlicz gwiazdy, będzieszli je mógł zliczyć; i rzekł mu: Tak będzie nasienie twoje.”* Ks. Rodzaju 15:5

Ogród Eden, był ukończony przez Stwórcę wszechświata, ale reszta ziemi jeszcze była w ciągłym rozwoju. - Jak wiemy z informacji Pisma Św., Adam i Ewa byli pierwszą parą ludzką, z której rodziły się całe potomstwa. – Według chronologii Biblijnej w ciągu 6-ciu tysięcy lat żyło na ziemi około 30 miliardów ludzi. Nasz limit z 6-ciu tysięcy lat doświadczenia, jest tylko nasieniem przyszłości, a my żyjemy na początku naszej wieczności. Pomimo upadku i nieszczęścia, ludzka rodzina wywiązała się dosyć dobrze w opanowywaniu ziemi. Można łatwo zaobserwować; organizację, porządek i harmonię, bo człowiek został stworzony na podobieństwo Boże. - Głównym punktem zwrotnym i przeszkodą w dziejach ludzkości był upadek Adama; człowiek został potępiony i ciągle trwa w tym potępieniu. Z tego też względu, ludzkość ma bardzo poważne problemy i przechodzi negatywne doświadczenia, jak głód, wojny, epidemie, czy różne kataklizmy. - I z tych względów, potrzeba Królestwa Bożego jest bardzo pilna. To nie jest doświadczenie przez zdalne obserwowanie, lecz przez doświadczenie osobiste, wokół nas, wśród naszych rodzin, oraz naszych bliskich. Dlatego dobrze wiemy, co znaczy być nie dostostowanym do wymagań Bożych.

Kiedykolwiek ludzkość się podnosi, powstaje dużo wspaniałych i wielkich rzeczy, które może dokonać człowiek. Niebo i ziemia jest częścią naszego doświadczenia, my, często skupiamy się na ziemi, ignorując niebo, ale czy cokolwiek na ziemi może być porównane z niebem, w którym pełno jest tajemnic? - Gdy patrzymy na niebo to wpadamy w zachwyt: „Gdy się przypatruję niebiosom twoim, dziełu palców twoich, miesiącowi i gwiazdom, któreś

wystawił. Tedy mówię cóż jest człowiek, iż nań pamiętasz? . . . ” Psalm 8. Pomimo że nasza ziemia nie jest w środku wszechświata to jednak Pan Bóg ma o niej szczególną pieczę i o każdej jednostce ludzkiej żyjącej na niej. - Tymi krótkimi rozmyślaniami o wszechświecie żegnamy naszych słuchaczy i zapraszamy do słuchania naszej następnej audycji w czwartą sobotę marca o tej samej porze. Dobranoc.